

Sygn. akt VI W 2537/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech SAWICKI

Protokolant Aleksandra DZIAŁAK

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 listopada 2013 roku,

w obecności osk. publicznego – E. Z. ze Straży Miejskiej W.,

sprawy przeciwko **J. Ł.**

synowi S. i J.,

urodzonemu (...) w O.,

obwinionego o to, że:

w dniu 16 grudnia 2012 roku o godzinie 14:18 we W.na pl. (...)będąc kierowcą pojazdu marki A.(...)wykorzystał część drogi niezgodnie z przeznaczeniem parkując samochód w miejscu wyznaczonym na postój TAXI; w tym samym miejscu i czasie nie okazał dokumentów i nie udzielił informacji co do zatrudnienia i zamieszkania funkcjonariuszom upoważnionym z mocy ustawy do legitymowania;

tj. o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 65§2 kw:

I. uznaje obwinionego J. Ł.za winnego tego, że w dniu 16 grudnia 2012 roku około godziny 14:18 we W.na pl. (...)jako kierujący samochodem osobowym marki A.(...) wykorzystał część drogi niezgodnie z przeznaczeniem parkując użytkowany przez siebie pojazd w miejscu wyznaczonym i oznakowanym jako postój TAXI oraz za winnego tego, że w tym samym miejscu i czasie nie okazał dokumentu tożsamości funkcjonariuszom Straży Miejskiej W.upoważnionym z mocy ustawy do legitymowania, tj. za winnego wykroczenia z art. 97 kw oraz za winnego wykroczenia z art. 65§2 kw i za to na podstawie art. 65§2 kw w zw. z art. 9§2 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 5§1 pkt 9 k.p.w. w zw. z art. 62§2 k.p.w. umarza postępowanie w sprawie w pozostałym zakresie;

III. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 16 grudnia 2012 roku około godziny 13:40 we W. obwiniony J. Ł. kierując samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) przyjechał na plac (...) i zaparkował swój pojazd w sposób nieprawidłowy, tj. na jezdni w miejscu oznaczonym prawidłowo jako postój TAXI. We wskazanym miejscu w krytycznym czasie stały zaparkowane inne pojazdy i nie wykluczono możliwości, iż J. Ł. jako osoba spoza W. nie miał wtedy świadomości, że parkuje swój samochód w sposób nieprawidłowy. We wskazanym dniu po godzinie 14:00 na placu (...) pojawił się patrol Straży Miejskiej W. w składzie (...). Wskazani funkcjonariusze założyli urządzenia blokujące na siedem nieprawidłowo

zaparkowanych w tym miejscu pojazdów – przy czym na przednie lewe koło samochodu osobowego marki A. o nr rej. (...) założono techniczne urządzenie blokujące nr 462 około godziny 14:18. Nie zdołano jednoznacznie potwierdzić ani też nie zdołano jednoznacznie wykluczyć możliwości uszkodzenia przedniego lewego nadkola wskazanego pojazdu wskutek nałożenia wskazanego technicznego urządzenia blokującego.

Ustalono, iż około godziny 14:50 we wskazanym dniu obwiniony powrócił do swojego pojazdu i oskarżył wskazanych funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. o spowodowanie uszkodzenia przedniego lewego nadkola samochodu marki A. właśnie wskutek nałożenia urządzenia blokującego. Ponadto ustalono, iż funkcjonariusz P. M. w krytycznym czasie poprosił J. Ł. o okazanie dowodu osobistego i prawa jazdy – obwiniony oświadczył wobec strażników miejskich, iż to on zaparkował samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) we wskazanym miejscu, aczkolwiek omówił okazania im jakichkolwiek dokumentów – argumentując to właśnie domniemanym uszkodzeniem przedniego lewego nadkola swojego pojazdu. Ustalono także, iż J. Ł. został pouczone o odpowiedzialności z art. 65§2 Kodeksu wykroczeń i mimo to nadal odmawiał okazania funkcjonariuszom Straży Miejskiej W. jakiegokolwiek dokumentu tożsamości. Potwierdzono natomiast, iż w obecności obwinionego funkcjonariusz P. M. zdjął urządzenie blokujące z przedniego lewego koła samochodu marki A., po czym założył je ponownie – nie wykluczono także możliwości, iż dopiero wtedy wykonano dokumentację fotograficzną pojazdu J. Ł.. Na miejsce interwencji przez oficera dyżurnego Straży Miejskiej W. wezwano patrol Policji i dopiero przybyłym na miejsce policjantom obwiniony okazał żadne wcześniej od niego dokumenty, które następnie przekazano funkcjonariuszom Straży Miejskiej W.. Ustalono także, iż J. Ł. odmówił udzielenia strażnikom miejskim informacji potrzebnych do sporządzenia wniosku o ukaranie (m.in. informacji co do miejsca zatrudnienia), a po zakończeniu interwencji obwiniony udał się do Komisariatu Policji W., gdzie złożył ustne zawiadomienie o (domniemanym) uszkodzeniu swojego pojazdu w wyżej wskazanych okolicznościach.

(dowód: zeznania świadka M. Z., karty 5 i 35-36 akt; zeznania świadka P. M., karty 48-49 akt; częściowo wyjaśnienia obwinionego, karty 33-34 i 51 akt; także: notatka służbowa, karta 4 akt; szkic sytuacyjny, karta 6 akt; dokumentacja fotograficzna, karty 7-8 i 29-30 akt, kserokopia notatki urzędowej, karta 31 akt oraz kserokopie notatników służbowych funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. P. M. i M. Z. z zapisami odnośnie służby w dniu 16 grudnia 2012 roku, karty 37-45 akt)

J. Ł. z zawodu jest nauczycielem i pracuje jako nauczyciel w Gimnazjum nr (...) w O. oraz prowadzi własną działalność gospodarczą. Stan rodzinny - wolny, na utrzymaniu jedno dziecko. Obwiniony był uprzednio dwukrotnie karany w postępowaniu mandatowym za wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo-poznawcze, karty 32-33 akt; informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 27 akt)

J. Ł. nie był przesłuchany w toku czynności wyjaśniających, natomiast na dalszym etapie postępowania w niniejszej sprawie konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia obu zarzucanych mu wykroczeń – przy czym obwiniony ani razu nie zakwestionował okoliczności, iż to on właśnie kierował samochodem osobowym marki A. o nr rej. (...) we wskazanym dniu i to on właśnie zaparkował tenże pojazd na placu (...) we W..

Na pierwszym terminie rozprawy w dniu 23 sierpnia 2013 roku J. Ł. podkreślił, iż we wskazanym dniu zaparkował swój samochód na placu (...) we W. około godziny 13:40 i nie widział wtedy, aby to miejsce oznakowane było jako postój TAXI – ponadto w tym miejscu stało już zaparkowanych 7 innych pojazdów. Według obwinionego nie było go przy pojeździe około 30 minut i gdy wrócił, to na samochód A. było już założone urządzenie blokujące. J. Ł. stwierdził, iż „w tym dniu SM zrobiła sobie hepenning w tym miejscu (...) na wszystkie 8 pojazdów stojących w rzędzie założono blokady”. Obwiniony oświadczył, iż jest na 100% przekonany, że to właśnie na skutek założenia blokady na przednie lewe koło jego pojazdu „nastąpiło wyrwanie nadkola”. J. Ł. opisał także przebieg interwencji podjętej wobec niego przez przybyłych na miejsce funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. – ponadto obwiniony wyraził swoje oburzenie faktem, iż P. M. zdjął urządzenie blokujące, po czym założył je ponownie i dopiero wtedy zrobił zdjęcie „rzekomo prawidłowo założonej blokady”. Jednocześnie J. Ł. przyznał, że swoje dokumenty okazał dopiero przybyłym na miejsce funkcjonariuszom Policji i dlatego „uważam [ten] zarzut za bezpodstawny” (vide: karty 33-34 akt).

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 05 listopada 2013 roku obwiniony złożył uzupełniające wyjaśnienia – J. Ł. przyznał, iż w krytycznym czasie na placu (...) „był znak informujący o postoiu TAXI, ale niewidoczny od tej strony, od której wjechałem (...) byłem przekonany o dopuszczalności parkowania w tym miejscu”. Ponadto obwiniony podkreślił, iż „strażnik nie pouczył mnie o obowiązku okazania dokumentów, tylko skoncentrowany był na zdjęciu i ponownym założeniu blokady”. Według J. Ł. nie został on pouczony o odpowiedzialności za odmowę okazania dokumentów. Obwiniony zaznaczył także, iż okazał dokumenty funkcjonariuszom Policji „bez żadnych problemów i nie miałem powodów aby ich nie okazywać”. Według J. Ł. policjant oddał mu dokumenty i on sam dobrowolnie przekazał je funkcjonariuszowi P. M., tj. nieprawdą jest, aby policjant bezpośrednio przekazał je strażnikowi (karta 51 akt).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując wnikliwej oraz bezstronnej oceny całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina J. Ł. odnośnie obu zarzucanych mu czynów są oczywiste i nie mogą budzić nawet najmniejszych wątpliwości. Należy w tym miejscu podkreślić, iż Tutejszy Sąd związany jest granicami skargi oskarżyciela publicznego – dlatego też za przedmiot niniejszego procesu [mimo usilnych starań i nalegań obwinionego] nie może być uznana kwestia domniemanego uszkodzenia przedniego lewego nadkola samochodu osobowego marki A. wskutek nałożenia na przednie lewe koło tegoż pojazdu w krytycznym czasie technicznego urządzenia blokującego. Ponadto podkreślić w tym miejscu należy, iż zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie uzasadnione wątpliwości budzi uprawnienie straży gminnych (miejskich) do składania wniosków o ukaranie w zakresie czynu z art. 65§2 Kodeksu wykroczeń – odnośnie odmowy wskazania przez osobę legitymowaną miejsca zamieszkania bądź zatrudnienia. Według stanowiska Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 maja 2010 roku, III KK 116/10, LEX nr 583855) strażnicy gminni (miejscy) uprawnieni są do wykonywania kontroli ruchu drogowego wobec kierującego pojazdem oraz uczestnika ruchu drogowego naruszającego określone tam przepisy ruchu drogowego – ponadto uprawnienie to wynika wprost z dyspozycji art. 129b ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, przy czym ustawodawca w przepisie art. 129b ust. 3 pkt 4 powołanej ustawy upoważnia funkcjonariuszy straży gminnych (miejskich) do legitymowania uczestnika ruchu naruszającego określone przepisy. Bez wątplenia legitymowanie polega przede wszystkim na ustaleniu tożsamości osoby legitymowanej i logicznym jest, iż następuje to właśnie w drodze wezwania osoby legitymowanej do okazania dokumentu tożsamości oraz odebraniu od niej oświadczenia w zakresie tożsamości [por. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 grudnia 2009 roku w sprawie zakresu i sposobu wykonywania przez strażników gminnych (miejskich) określonych czynności (Dz.U. Nr 220, poz. 1722)]. Dlatego też uznać należy, iż Straż Miejska jest uprawniona w ramach kontroli ruchu drogowego do żądania okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość, jak i złożenia oświadczenia w tym przedmiocie – natomiast odmowa wykonania tych czynności przez osobę legitymowaną uprawnia Straż Miejską do złożenia wniosku o ukaranie w tym właśnie przedmiocie, jako mieszczącego się w zakresie swojego działania w myśl art. 17§3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Nie można natomiast przyjąć uprawnienia Straży Miejskiej do składania wniosków o ukaranie w zakresie odmowy udzielenia przez osobę legitymowaną informacji co do miejsca zamieszkania bądź miejsca zatrudnienia – legitymowanie ma na celu jedynie ustalenie tożsamości danej osoby. Zważyć należy, iż redakcja przepisów art. 65§1 i §2 Kodeksu wykroczeń w odniesieniu do reguły konsekwencji terminologicznej pozwala na przyjęcie, iż pojęcie (ustalenia) tożsamości ma odmienny zakres pojęciowy od pojęcia (ustalenia) miejsca zamieszkania bądź miejsca zatrudnienia, gdyż terminy te zostały użyte jako odnoszące się do odmiennych zachowań. W rozpatrywanej sprawie jest całkowicie bezspornym, iż J. Ł. w krytycznym czasie nie okazał funkcjonariuszom Straży Miejskiej W. dokumentu tożsamości (zrobił to dopiero po przyjeździe policjantów) – natomiast w pozostałym zakresie (tj. odnośnie odmowy wskazania strażnikom miejskim miejsca zamieszkania i zatrudnienia) postępowanie w niniejszej sprawie należy umorzyć z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków, tj. funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. P. M. i M. Z. oraz na dowodach z dokumentów, a także - co do okoliczności niespornych - na wyjaśnieniach obwinionego J. Ł.. Zeznania wskazanych świadków w ocenie Tutejszego Sądu uznać należy za w pełni wiarygodne, ponieważ są one logiczne i spójne, zostały złożone spontanicznie oraz wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż okoliczności podnoszone przez świadków praktycznie całkowicie korespondują z dowodami z dokumentów, a zwłaszcza z zapisami notatki służbowej i zapisami notatników służbowych. Należy również podkreślić, iż wskazani funkcjonariusze Straży Miejskiej W. są dla obwinionego osobami obcymi, którzy znaleźli się w krytycznym czasie na placu (...) we W. wykonując tylko i wyłącznie swoje obowiązki służbowe. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia założenia, iż P. M. bądź M. Z. są osobami negatywnie nastawionymi do J. Ł. i celowo podają w swoich zeznaniach okoliczności niegodne z prawdą. Bardzo istotne znaczenie ma okoliczność, iż wskazani świadkowie nie starali się na sali rozpraw podkreślić wagi i znaczenia własnych twierdzeń oraz nie przejawiali negatywnego stosunku do osoby obwinionego. Logicznym jest, iż z uwagi na wielość podobnych zdarzeń i wielość podobnych interwencji świadkowie mają prawo nie pamiętać wszystkich szczegółów zdarzenia z udziałem J. Ł. – w żadnym przypadku nie świadczy to jeszcze o niewiarygodności tychże funkcjonariuszy Straży Miejskiej W. i jest to całkowicie zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Jeżeli ktoś na sali rozpraw starał się podkreślić wagę, znaczenie i prawdziwość własnych twierdzeń, to był to tylko obwiniony.

Twierdzeniom J. Ł. zawartym w złożonych przez niego wyjaśnieniach Sąd Rejonowy dał wiarę wyłącznie odnośnie okoliczności niespornych. W pozostałym zakresie zdaniem Tutejszego Sądu wyjaśnienia obwinionego przede wszystkim stoją w rażącej sprzeczności z praktycznie całym pozostałym zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowym – ponadto są nielogiczne i stanowią wyłącznie realizację przyjętej przez obwinionego (raczej mało wiarygodnej i mało przekonującej) linii obrony. Na podkreślenie zasługuje okoliczność, iż J. Ł. w toku całego przewodu sądowego nie był w stanie logicznie i przekonująco wyjaśnić, dlaczego wskazani funkcjonariusze Straży Miejskiej W. oskarżają go o zachowanie, którego w krytycznym czasie miał się nie dopuścić. Należy w tym miejscu stanowczo podkreślić, że sprawstwo obwinionego zarówno donośnie wykroczenia z art. 97 Kodeksu wykroczeń, jak i wykroczenia z art. 65§2 Kodeksu wykroczeń (odnośnie odmowy okazania dokumentu tożsamości) tak naprawdę stanowi okoliczność całkowicie bezsporną – natomiast J. Ł. ewidentnie dostosowywał swoje wyjaśnienia do wiedzy o obciążających go dowodach. Zważyć także należy, iż w toku przewodu sądowego w niniejszej sprawie nie przeprowadzono praktycznie żadnego dowodu mogącego świadczyć o niewinności obwinionego lub mogącego choćby budzić jakiegokolwiek wątpliwości co do faktu popełnienia przez zarzuconych mu wykroczeń. Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego i notoryjność spraw podobnych istnieje znikome prawdopodobieństwo, iż w krytycznym czasie J. Ł. nie otrzymał pouczenia o odpowiedzialności z art. 65§2 Kodeksu wykroczeń – ponadto w notatce służbowej odnotowano fakt udzielenia obwinionemu takowego pouczenia. Podkreślić także należy, iż J. Ł. w swoich wyjaśnieniach popadał w oczywiste sprzeczności i tak naprawdę koncentrował się wyłącznie na okoliczności domniemanego uszkodzenia w krytycznym czasie przez urządzenie blokujące przedniego lewego nadkola samochodu osobowego marki A., co nie jest i nie może być przedmiotem procesu w niniejszej sprawie. Co więcej – obwiniony ostatecznie przyznał, że we wskazanym miejscu na placu (...) we W. znajduje się prawidłowo oznakowany postój TAXI. Dyspozycja art. 45 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym jest na tyle jednoznaczna, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż J. Ł. w dniu 16 grudnia 2012 roku parkując użytkowany przez siebie pojazd na placu (...) we W. w miejscu wyznaczonym jako postój TAXI ewidentnie wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 97 Kodeksu wykroczeń – natomiast odmawiając okazania funkcjonariuszom Straży Miejskiej W. dokumentu tożsamości obwiniony w krytycznym czasie dopuścił się także wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 65§2 Kodeksu wykroczeń. Jednakże przy ocenie postaci winy J. Ł. Sąd nie może tracić z pola widzenia okoliczności, iż w postępowaniu w sprawach o wykroczenia - jak w klasycznym postępowaniu karnym - udowodnienie winy osobie obwinionej musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 1999 roku, V KKN 362/97, Prok. i Pr. 1999/7-8/11), przy czym wszelkie niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jej korzyść. Dlatego też Tutejszy Sąd, mając na uwadze całokształt okoliczności niniejszej sprawy uznaje, iż wina J. Ł. odnośnie pierwszego przedmiotowego wykroczenia przyjmuje postać winy nieumyślnej, albowiem obwiniony jako kierujący samochodem marki A. zaparkował tenże pojazd w krytycznym czasie w miejscu nieprawidłowym wskutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach – mimo iż możliwość popełnienia wykroczenia ewidentnie mógł przewidzieć. Tutejszy Sąd nie ma natomiast najmniejszych wątpliwości, iż odnośnie drugiego przedmiotowego wykroczenia wina J. Ł. przyjmuje postać

winy umyślnej – obwiniony po prostu zlekceważył pouczenie o obowiązku okazania funkcjonariuszom Straży Miejskiej W. swojego dokumentu tożsamości.

Uznając J. Ł. za winnego popełnienia przedmiotowych wykroczeń Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych. Kara ta zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości wykroczeń będących przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie i na pewno nie może być uznana za karę rażąco surową. Tutejszy Sąd nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź poprzestania na zastosowaniu wobec J. Ł. środków oddziaływania wychowawczego. Taka decyzja Sądu była konieczna z uwagi na całokształt okoliczności niniejszej sprawy, a ponadto nie można tracić z pola widzenia faktu uprzedniej karalności obwinionego za wykroczenia drogowe w postępowaniu mandatowym. Wymiar sprawiedliwości nie może okazać pobłażliwości osobom okazującym tak jawnie lekceważący stosunek do funkcjonariuszy publicznych wykonujących swoje obowiązki służbowe. Dodatkowo Sędzia Referent krytycznie ocenił zachowanie J. Ł. w trakcie przewodu sądowego – o jakiegokolwiek refleksji ze strony obwinionego nad swoim nagannym zachowaniem w krytycznym czasie nie mogło być mowy. Co więcej – nawet na sali rozpraw J. Ł. nie potrafił zapanować nad swoimi negatywnymi emocjami wobec funkcjonariusza Straży Miejskiej W. (vide: karta 49 akt). Sąd Rejonowy zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W. – dobrze wiadomym jest przecież, jak uciążliwe potrafią być nieprawidłowo zaparkowane samochody. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd mimo opisanych wyżej okoliczności obciążających uznał jednak za zasadne zwolnić obwinionego w całości od ponoszenia kosztów procesu uznając, że konieczność uiszczenia tychże kosztów byłaby dla J. Ł. nazbyt uciążliwa ze względu na obciążenie alimentacyjne.